



UNIVERSITY
OF WARSAW

Faculty of Psychology



Warszawa, dnia 04.12.2023 r.

Recenzja pracy doktorskiej mgr Anny Czarnejko-Żolik

“Taksonomia polskiego leksykonu stanów psychicznych”

(Promotor: dr hab. Oleg Gorbaniuk)

Joanna Rączaszek-Leonardi

Praca pani mgr Anny Czarnejko-Żolik podejmuje problematykę podejścia leksykalnego w badaniach różnic indywidualnych. Zakres badań dotyczy deskryptorów stanów psychicznych. Głównym celem pracy było opracowanie taksonomii stanów psychicznych na podstawie ich określeń w języku polskim, następnie oszacowanie struktury wahań i średniego nasilenia tych stanów, oraz odniesienie owych struktur do struktury psycholeksykalnej deskryptorów cech osobowości.

Treść pracy

W rozdziale teoretycznym Doktorantka przedstawia podejście leksykalne do opisu różnic indywidualnych, oparte na tzw. „założeniu leksykalnym”, czyli założeniu, że istotne różnice indywidualne przejawiają się w języku. Autorka przedstawia genezę i historię takich badań w odniesieniu do cech osobowości. Rozdział zawiera przegląd podejść (restrykcyjne i nie) oraz opis prób znalezienia hierarchicznej struktury deskryptorów osobowości. Wskazuje również na częste błędne interpretacje struktur danych powstałych na podstawie założenia leksykalnego i na niektóre ograniczenia podejścia. Na tym tle rozpatrywana jest ewentualna zasadność zastosowania tego podejścia do opisu stanów psychicznych i postawione są główne pytania badawcze i hipotezy.

Rozdziały empiryczne składają się z opisu badań jakościowych, prowadzących do identyfikacji leksykonu stanów psychicznych. Posłużono się wynikiem poprzednich badań (Gorbaniuk i in. 2019), w których zidentyfikowano kategorię deskryptorów osobowych, zawierającą cechy osobowości, stany psychiczne i inne deskryptory (takie jak wygląd itp.). Z tej kategorii wydzielono kategorię stanów psychicznych i podzielono na podkategorie: stany emocjonalne, poznawcze i motywacyjne. Oznaczono także walencję i stopień znajomości określeń stanów oraz wyodrębniono grupy znaczeniowe i wyznaczono słowa będące ich reprezentantami dla danej podstawy słowotwórczej. Na podstawie tych badań powstały listy określeń językowych stanów psychicznych, które posłużyły do badań ilościowych, w celu określenia struktury wahań i średniego nasilenia stanów metodą codziennego samo-opisu przez okres 15 dni. Następnie struktury te zostały odniesione do uznanych w literaturze struktur opisów osobowości w oczekiwaniu, że struktury osobowości pomogą wyjaśnić fluktuacje stanów lub różnice w ich średnim nasileniu.

Badanie miało także na celu weryfikację jednej z teorii zależności między stanami psychicznymi a cechami.

Wyniki przynoszące odpowiedzi na pytania badawcze pokazały, że zarówno wahania jak i średnie nasilenia stanów trudno jest odnieść bezpośrednio do struktur leksykalnych opisów osobowości. Wahania stanów były raczej zbieżne z ogólnymi klasyfikacjami emocji szczególnie pod względem walencji i pewności odczuwanych stanów. Badania jednak pokazują inne ciekawe zjawiska i zależności, na przykład stosunkowo małą powtarzalność struktur uzyskanych na dwóch utworzonych listach zawierających losowo przydzielone podzbiory deskryptorów, silną reprezentację w zbiorze deskryptorów osobowych części mowy innych niż przymiotniki, czy dużą proporcję deskryptorów stanów emocjonalnych o wydźwięku negatywnym.

W rozdziałach końcowych przedstawiono szczegółową dyskusję wyników w odniesieniu do innych badań stanów psychicznych oraz – bardzo skrótowo – ograniczenia badań oraz konkluzje dotyczące ich możliwego wpływu. Poniżej przedstawiam pozytywne strony pracy i uwagi krytyczne

Pozytywne strony pracy

Praca łączy zagadnienia z zakresu psycholingwistyki z zagadnieniami psychologii różnic indywidualnych i osobowości. Zaletą pracy jest to, że jej lektura skłania do refleksji na ile tzw. „wymiary”, na których opisuje się osobowość jest konstruowana w języku, i w jakim stopniu stosowane w psychologii różnic indywidualnych konstrukty takie jak wymiary rozmaitych „bigów” (e.g., Big 1-7) oparte są na zawartości leksykalnej języka a zatem wrażliwe na to, jaką rolę język pełni w jednostkowym poznaniu i w ustanawianiu relacji społecznych.

Autorka dość dobrze przedstawia ten problem. W części teoretycznej wskazuje na znaczenie badań leksykalnych dla teoretyzowania na temat cech osobowości i stanów psychicznych, ale także na ograniczenia podejścia do języka jako zbioru wiedzy. Przestrzega przed pochopną interpretacją konstruktów testów osobowości, wskazując, że identyfikacja kilku wymiarów osobowości różniących ludzi, nie zapewnia opisu osobowości (jak rozumiem, poszczególnych jednostek) ani też wyjaśnienia przyczyn różnic.

Badanie jakościowe zawarte w pracy pokazuje wyraźnie, że – często spotykane – opieranie badań struktur deskryptorów osobowości czy stanów psychicznych na strukturze przymiotników może prowadzić do radykalnego zawężenia materiału badawczego. W badaniach doktorantki przymiotniki stanowiły niewielki procent deskryptorów osobowych, przeważały natomiast rzeczowniki atrybutywne i czasowniki. Wyłonienie listy 515 deskryptorów i ich klasyfikacja pod względem typu, walencji i znajomości słowa w żmudnym procesie angażującym przeszkolonych sędziów kompetentnych może być pomocne dla dalszych badań leksykonu stanów w języku polskim.

Ciekawym wynikiem jest także pokazanie, że większość deskryptorów odnoszących się do stanów psychicznych miało wydźwięk negatywny (aż 58% przy 27% pozytywnych) i że dysproporcja ta dotyczy przede wszystkim stanów emocjonalnych. Bardzo ciekawe byłoby ukazanie tych proporcji na tle badań przeprowadzonych w innych kulturach.

Pokazanie raczej niewielkiej powtarzalności klasyfikacji stanów na dwóch listach deskryptorów jest samo w sobie ciekawym wynikiem, choć zabrakło tu zastosowania ilościowych miar zgodności dwóch klasyfikacji oraz szerszego omówienia implikacji tego wyniku.

Przejrzysta struktura pracy pozwala na zrozumienie ogólnej logiki pracy, zaś dość jasne opisy metod i procedur pozwalają na docenienie ilości pracy włożonej zarówno w badanie jakościowe, jak i ilościowe.

Uwagi krytyczne

1. Zasadność założenia leksykalnego i przydatność populacyjnej charakterystyki współzmienności cech czy stanów

W pracy zabrakło mi głębszej refleksji nad zasadnością założenia leksykalnego, także w świetle uzyskanych wyników (brak powtarzalności struktur między listami, słabe zależności). Brak takiej refleksji daje się zauważyć przede wszystkim w końcowej, bardzo skrótowej, części pracy – konkluzje dla badań stanów, badań osobowości, relacji między nimi, czy wreszcie przydatności psycholeksykalnych podejść do badań i praktyki psychologicznej pozostają dla mnie niejasne.

Przedstawiając założenie leksykalne Autorka pisze: „*Inni badacze (...) uważali, że najistotniejsze różnice indywidualne mają swoją reprezentację w języku. Zatem leksykon języka jest zbiorem wiedzy zawierającym mądrość pokoleniową i stanowi punkt wyjścia dla badania właściwości człowieka*”. Są to dość radykalne stwierdzenia jednak nie przedstawiono, jakie są na to dowody i na jakiej podstawie badacze tak uważali. Nie przedstawiono rozumowania, na podstawie którego można stwierdzić, że „im ważniejsza różnica tym częściej wyrażona za pomocą różnych słów” (czyli będzie posiadać wiele synonimów i antonimów). Nie jest jasne na przykład, dlaczego ta istotność różnicy nie manifestuje się po prostu w częstotliwości używania jednego określenia.

Inaczej mówiąc, w pracy zabrakło analizy relacji między czymś, co uznajemy za osobowość czy stan psychiczny a opisem językowym tych konstruktów. Wymagałoby to prawdopodobnie kolejnego rozdziału, poświęconego roli samego języka i zasadności traktowania go jako bazy wiedzy o świecie. Wydaje się, że w pracy przyjmuje się, że rola języka jest deskryptywna wobec świata lub treści umysłowych, ale jak pisał Schegloff, „*the natural habitat of language is interaction*” zatem w leksykonie znajdujemy równie prawdopodobnie słowa, które służą regulacji interakcji międzyludzkich. Język to zatem nie tyle „zbiór wiedzy”; raczej zawiera to, co warto i trzeba wyrazić w procesach społecznej koordynacji w celu ustalania i utrzymywania relacji międzyludzkich. Jak pisze sama Autorka, przedstawiając podejście funkcjonalistyczne: „Atrybuty osobowości nie istnieją ani w języku, ani w inwentarzach psychologów jedynie po to, by wyrwać z kontekstu bezosobowy opis. Atrybuty istnieją raczej dla postrzegających, którzy mają jakiś powód, by ich używać.”

Takie spojrzenie na język, jak na narzędzie regulacji, po pierwsze ogranicza zakres możliwych do uchwycenia rozróżnień, a po drugie podważa zaufanie do kontekstowej stałości znaczeń słów. Język jest notorycznie niedobrym narzędziem do opisu niektórych doznań (zob. np. ubogi słownik dotyczący węchu w większości kultur), być może z powodu chronienia niektórych stref przed wpływem pochoptnej językowej kategoryzacji (patrz badania nad ciekawym zjawiskiem *verbal overshadowing effect*). Nie jest więc wykluczone, że także niektóre aspekty wiedzy o drugim człowieku, szczególnie takie, które można uchwycić jedynie w bezpośredniej, pierwszo- i drugo-

osobowej relacji, mogą pozostawać niewypowiedziane, czy nawet niewypowiadalne (de Jaegher, 2021). Po drugie zaś z racji owego społecznego usytuowania języka, niektóre terminy mogą być celowo niejasne, tak by pozostawić w danej społecznej sytuacji przestrzeń na dodefiniowanie ich w procesie negocjacji w interakcji (Borghini, 2022; Rączaszek-Leonardi & Zubek, 2023). Wszelkie testy osobowości zawierają w większości takie właśnie pojęcia abstrakcyjne, podobnie może być dla opisów stanów psychicznych – choć to pewien paradoks jeśli odnoszą się do własnych doznań.

Co prawda obecne technologie operujące na dużych modelach językowych (np. Chat GPT) pokazują, że na podstawie wzorców współwystępowania słów istotnie wiele można wydobyć z samej warstwy językowej¹, ale czy to samo dotyczy osobowości? Czy wiedza zakodowana w języku to jedyna wiedza na ten temat? Jak się ma do pozostałych rodzajów wiedzy (de Jaegher, 2021)? Te wszystkie pytania nie zostały zadane, natomiast po dysertacji doktorskiej można spodziewać się takiej refleksji.

Kolejną kwestią, która powinna była zostać poruszona, szczególnie w kontekście wykorzystania wyników ilościowych badań zarówno nad osobowością jak i stanami psychicznymi w praktyce psychologicznej i psychoterapeutycznej (o czym pisze Doktorantka w ostatnich paragrafach pracy) jest to, na ile zależności uzyskiwane w badaniach populacji mogą być stosowane do wnioskowania o cechach jednostki i jej zachowaniach. Jak wiadomo stosowanie wiedzy o zmienności na wykrytych wymiarach, uzyskanej w badaniach populacyjnych (zwykle zresztą są to dość słabe zależności) do wnioskowania o jednostkach jest obciążone błędami (Lamiell, 2020).

Podsumowując, fragment części teoretycznej, w której Autorka wskazuje na nieprzystawalność opisów różnic indywidualnych do uchwycenia całości zjawiska osobowości uważam za istotny. Jest on jednak niewystarczający do oceny możliwości scharakteryzowania zjawiska osobowości w ogóle (być może pomocna byłaby tu perspektywa Bickharda (2017), który pisze “The notion of operationally defining a person is absurd”), a także możliwości scharakteryzowania jej za pomocą struktury różnic w opisach językowych (czy to będą opisy cech czy stanów psychicznych). Uzyskane wyniki powinny zostać opisane w tym kontekście. Praca bowiem pogłębia te wątpliwości, pokazując dodatkowo dość słabą powtarzalność wyłanianych struktur na podzbiorach słów oraz słabe związki stanów z innymi konstruktami odnoszącymi się do populacyjnych różnic indywidualnych ujmowalnych językowo.

¹ Obecne możliwości użycia dużych modeli językowych, gdzie można badać struktury współwystępowania deskryptorów osobowych, powinny wzbogacić badania nad „założeniem językowym”. Ciekawe, czy redukcja wymiarów czy klastrowanie na tzw. „zanurzeniach” (embeddings) przynosi podobne rezultaty co wcześniejsze poszukiwania struktur czynnikowych? Czy istnieją już takie badania na języku angielskim? Może są już pierwsze próby w języku polskim? Jakie wymiary widzielibyśmy dla rozwiązań 5 czynnikowych, czy zadanych 5 klastrów?

2. Szczegółowe uwagi krytyczne

Opis niektórych etapów i metodologii badań jakościowych i ilościowych jest niewystarczająco szczegółowy. Uwagi do etapu konstrukcji list:

- co to znaczy, że pozyskano „wszystkie deskryptory stanów”? tym bardziej w świetle tego, że „Następnie dokonano analizy synonimów, dzięki której leksykon uzupełniono o 93 słowa, np. „*labilność*” – jeśli były to „wszystkie deskryptory” czemu synonimy nie znajdowały się na listach?
- na jakiej podstawie odrzucono terminy określające stany ekstremalne? Na jakiej podstawie odrzucono stany „wielorazowe” (nb. Nie jest jasne, co oznaczały stany wielorazowe (np. rozpalony)?
- Dlaczego użyto wyszukiwarki google w doborze materiałów? Co dzięki temu uzyskano? czy zawężano jakoś wyszukiwanie?
- nie podano, jaka była częstotliwość występowania słów włączonych do badania (np. liczba wystąpień na milion)? Jaki był stopień znajomości słów?
- napisano, że itemy miały mieć wysoką wariancję: jaką wariancję uznano za wysoką?

Uwagi do opisu uzyskanych wyników:

- W pracy zabrakło opisu procedury, która doprowadziła do interpretacji uzyskanych wymiarów. Na jakiej podstawie nazwano wymiary wyłonione dla listy A i listy B?
- Wydaje się, że cennym elementem opisu wyników byłoby podanie wartości dla zmienności opisów na każdym deskrytorze (surowych czy znormalizowanych). Szczególnie w świetle dyskusji nt. rozróżnienia stan/cecha: czy np. struktura deskryptorów o mniejszej zmienności koreluje bardziej ze strukturą deskryptorów cech?
- Nie jest jasne, jak ustalano podobieństwo struktur uzyskanych na podstawie listy A i B. Co to znaczy że struktury były podobne? Podobieństwo ilu wymiarów (i jak mierzone) jest wystarczające by uznać struktury za podobne?

Uwagi do procedury badawczej:

Wydaje się, że dzienny pomiar na 210 deskryptorach wiąże się z dużym wysiłkiem osób badanych. Ile czasu zajmowało wypełnienie? Jakie były reakcje badanych na to zadanie w trakcie 15 dni?

Uwagi do strony językowej pracy:

Praca jest napisana ładnym językiem, ale zdarzały się błędy stylistyczne, literówki i niedokładne opisy (np. „Załącznik x”, „Rozwiązanie kwestionariusza”).

Konkluzja

Pomimo uwag krytycznych należy stwierdzić że praca opisuje dobrze zaplanowane i przeprowadzone badania polegające na zastosowaniu podejścia leksykalnego jako metody taksonomii zjawisk. Dokumentuje ona umiejętności Autorki w zakresie syntetycznego przedstawiania zagadnień, stawiania pytań badawczych, prowadzenia złożonych analiz i interpretowania wyników. Rozprawa spełnia warunki określone w ustawie i dlatego rekomenduję dopuszczenie Kandydatki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Literatura cytowana:

Bickhard, M. H. (2017). How to operationalize a person. *New Ideas in Psychology*, *44*, 2–6

Borgi, A. M. (2022). Concepts for Which We Need Others More: The Case of Abstract Concepts. *Current Directions in Psychological Science*, *31*(3), 238-246.
<https://doi.org/10.1177/09637214221079625>

Lamiell, J.T. (2020). "On the systemic misuse of statistical methods within mainstream psychology". In J.T. Lamiell & K. Slaney (Ed.). *Problematic Research Practices and Inertia in Scientific Psychology: History, Sources, and Recommended Solutions* (pp. 8-22). Routledge.